

Brytyjski SAR dla Soterii

#Lotnictwo cywilne #Lotnictwo wojskowe 11 lutego 2010

Brytyjskie władze zdecydowały o zleceniu cywilnemu konsorcjum Soteria działań poszukiwawczo-ratowniczych, realizowanych przy pomocy śmigłowców na wodach przybrzeżnych. Do tej pory odpowiada za to wojsko i straż przybrzeżna.

Działania SAR po 2016 będą realizować w ramach prywatnej inicjatywy finanso Działania SAR wokół Wielkiej Brytanii wykonuje obecnie ok. 40 śmigłowców Sea King, należących do RAF, lotnictwa Royal Navy oraz Agusta Westland AW139 i Sikorsky S92 (zobacz: [Nowe brytyjskie śmigłowce SAR](#)), których właścicielem jest CHC Helicopters, a które działają na rzecz Maritime and Coastguard Agency (straży przybrzeżnej). Załogi i maszyny operują z 12 baz w systemie 24-godzinny.

Ze względu na wyczerpywanie się zasobów śmigłowców Sea King, brytyjski rząd zdecydował się wynająć cywilne przedsiębiorstwo, dla całościowej realizacji działań SAR wokół wysp.

Ostatecznie przedwcześniej zdecydowano się przyjąć ofertę konsorcjum Soteria, stworzonego przez Thales UK, CHC Helicopters, Royal Bank of Scotland i Sikorsky`ego. Ich zadaniem będzie zbudowanie jednolitego systemu SAR, utrzymanie 12 baz i pozyskanie 24 śmigłowców.

Thales będzie odpowiedzialny za stworzenie zintegrowanego systemu zarządzania systemem SAR, CHC Helicopters - właściciel 250 śmigłowców działających w 35 krajach - za bezpośrednie wykorzystywanie maszyn, Royal Bank of Scotland zapewni obsługę finansową, a Sikorsky dostarczy 24 śmigłowce S-92 i zapewni ich serwisowanie.

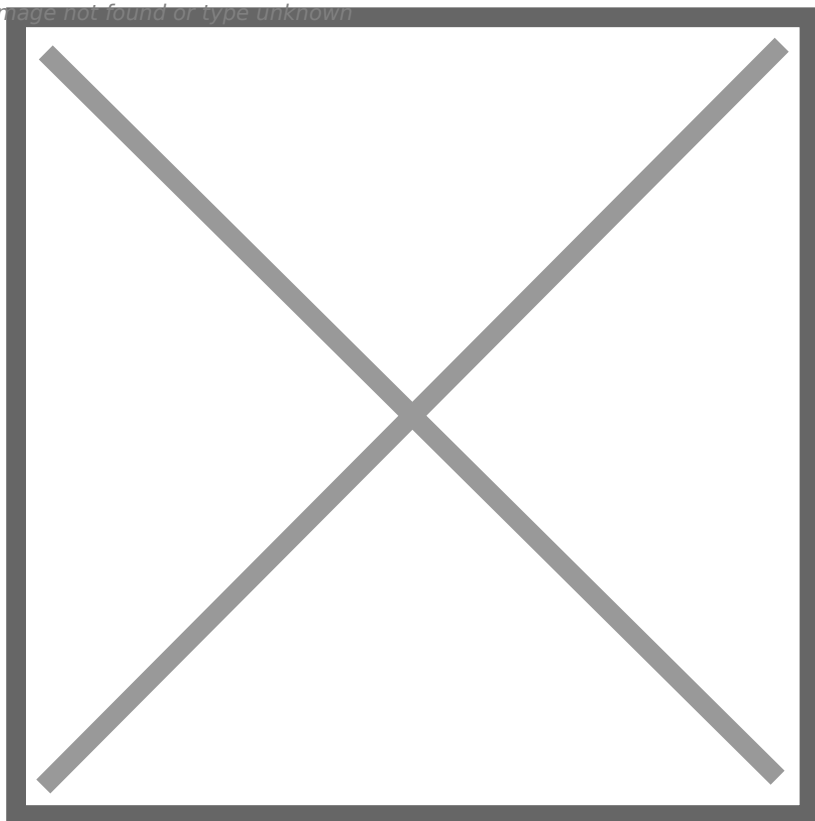
Brytyjskie ministerstwo obrony i resort transportu, pod który podlega straż przybrzeżna, będą nadzorowały działania SAR oraz opłacały (w stosunku 2:1) koszty Soterii, zgodnie z zasadami prywatnej inicjatywy finansowej. Z reguły podmiot prywatny z własnych środków finansuje zakup maszyn, utrzymanie infrastruktury czy remonty śmigłowców, zaś płatnik będzie przekazywał środki finansowe za konkretne godziny lotu. Rząd uniezależnia się w takiej sytuacji od np. wzrostu kosztów utrzymania urządzeń.

Umowa będzie obowiązywać na 25 lat, od momentu przejęcia konkretnej bazy. Harmonogram wycofywania Sea Kingów wymusza, by Soteria wprowadzała swoje śmigłowce etapami, od 2012 do 2016. Szacowany koszt programu wynosi 6 mld GBP, choć szczegółowe negocjacje w tej sprawie dopiero się rozpoczynają. Powinny się one zakończyć w tym roku, podpisaniem wiążącej umowy.

Soteria pokonała w przetargu konsorcjum AirKnight, złożone z Lockheed Martina, VT Group i British International Helicopters, którego oferta wiązała się ze śmigłowcami Eurocopter EC225.

Kontrakt pozwoli brytyjskim wojskom lotniczym zlikwidować braki kadrowe w jednostkach liniowych. W działaniach formacji poszukiwawczo-ratowniczych bierze obecnie udział ok. 240 pilotów wojskowych. Po przejęciu misji SAR przez Soterię, pozostanie ich jedynie 66. Będą przekazywali doświadczenie pilotom cywilnym. Większość pozostałych zostanie przeniesiona do innych formacji.

Image not found or type unknown



Działania SAR po 2016 będą realizować w ramach prywatnej inicjatywy finansowej 24 śmigłowce Sikorsky S-92. Ich wielkość i promień działania pozwolą na zmniejszenie liczby maszyn, wykorzystywanych do misji poszukiwawczo-ratowniczych / Zdjęcie: CHC Helicopters

Działania SAR wokół Wielkiej Brytanii wykonuje obecnie ok. 40 śmigłowców Sea King, należących do RAF, lotnictwa Royal Navy oraz Agusta Westland AW139 i Sikorsky S92 (zobacz: [Nowe brytyjskie śmigłowce SAR](#)), których właścicielem jest CHC Helicopters, a które działają na rzecz Maritime and Coastguard Agency (straży przybrzeżnej). Załogi i maszyny operują z 12 baz w systemie 24-godzinny.

Ze względu na wyczerpywanie się zasobów śmigłowców Sea King, brytyjski rząd zdecydował się wynająć cywilne przedsiębiorstwo, dla całościowej realizacji działań SAR wokół wysp.

Ostatecznie przedwczoraj zdecydowano się przyjąć ofertę konsorcjum Soteria, stworzonego przez Thales UK, CHC Helicopters, Royal Bank of Scotland i Sikorsky`ego. Ich zadaniem będzie zbudowanie jednolitego systemu SAR, utrzymanie 12 baz i

pozyskanie 24 śmigłowców.

Thales będzie odpowiedzialny za stworzenie zintegrowanego systemu zarządzania systemem SAR, CHC Helicopters - właściciel 250 śmigłowców działających w 35 krajach - za bezpośrednie wykorzystywanie maszyn, Royal Bank of Scotland zapewni obsługę finansową, a Sikorsky dostarczy 24 śmigłowce S-92 i zapewni ich serwisowanie.

Brytyjskie ministerstwo obrony i resort transportu, pod który podlega straż przybrzeżna, będą nadzorowały działania SAR oraz opłacały (w stosunku 2:1) koszty Soterii, zgodnie z zasadami prywatnej inicjatywy finansowej. Z reguły podmiot prywatny z własnych środków finansuje zakup maszyn, utrzymanie infrastruktury czy remonty śmigłowców, zaś płatnik będzie przekazywał środki finansowe za konkretne godziny lotu. Rząd uniezależnia się w takiej sytuacji od np. wzrostu kosztów utrzymania urządzeń.

Umowa będzie obowiązywać na 25 lat, od momentu przejęcia konkretnej bazy. Harmonogram wycofywania Sea Kingów wymusza, by Soteria wprowadzała swoje śmigłowce etapami, od 2012 do 2016. Szacowany koszt programu wynosi 6 mld GBP, choć szczegółowe negocjacje w tej sprawie dopiero się rozpoczynają. Powinny się one zakończyć w tym roku, podpisaniem wiążącej umowy.

Soteria pokonała w przetargu konsorcjum AirKnight, złożone z Lockheed Martina, VT Group i British International Helicopters, którego oferta wiązała się ze śmigłowcami Eurocopter EC225.

Kontrakt pozwoli brytyjskim wojskom lotniczym zlikwidować braki kadrowe w jednostkach liniowych. W działaniach formacji poszukiwawczo-ratowniczych bierze obecnie udział ok. 240 pilotów wojskowych. Po przejęciu misji SAR przez Soterię, pozostanie ich jedynie 66. Będą przekazywali doświadczenie pilotom cywilnym. Większość pozostałych zostanie przeniesiona do innych formacji.

Powiązane wiadomości

[Brytyjski SAR dla Soterii \(2010-02-11\)](#)

[Nowe, brytyjskie śmigłowce SAR \(2008-04-07\)](#)